

Weronika Curyło, Niebo

cokolwiek masz
zapomnij nigdy że
jak światem świat
ktoś tak samo chce to mieć

czasem nawet częściej niż ci się wydaje
zazdrość jedno z naszych serc chce wziąć
i dlatego z ramion własnych zbudujemy niezdobyty schron

niebo
nieba nam nikt nie ukradnie
z raję nie wyrwie nas choć
spróbuje ktoś nie raz
między nami zdradę siać
niebo
nieba nam nikt nie zabierze
nigdy nie zrzuci
choć spróbuje ktoś nie raz
między nami murem stać

gdy kogo mas
zawsze pewnych chce się być
lecz światem świat
przerwać można każda nić

czasem nawet częściej niż ci się wydaje
zapomnienia kilka chwil lub gest
i dlatego z własnych ramio zbudujemy jedną z niezdobytých twierdz

niebo
nieba nam nikt nie ukradnie
z raję nie wyrwie nas choć
spróbuje ktoś nie raz
między nami zdradę siać
niebo
nieba nam nikt nie zabierze
nigdy nie zrzuci
choć spróbuje ktoś nie raz
między nami murem stać

niebo
nieba nam nikt nie ukradnie
z raję nie wyrwie nas choć
spróbuje ktoś nie raz
między nami zdradę siać
niebo
nieba nam nikt nie zabierze
nigdy nie zrzuci
choć spróbuje ktoś nie raz
między nami murem stać